

Luciano Spallettiemu nie spodobały się wypowiedzi obu bramkarzy Romy, których udzielił w przerwie dla drużyn narodowych. Szczęsny powiedział do polskich mediów, że nie grał w Lidze Europy przeciwko Astrze Giurgiu, bo "ten mecz był już wygrany przed meczem".

Alisson poruszył drugą stronę problemu, gdy przed meczem reprezentacji Brazylii stwierdził, że stał się "bramkarzem Ligi Europejskiej" i powinien grać więcej w klubie.

Wraz z dzisiejszym powrotem Alissona do Trigorii, Spalletti poprosi obu bramkarzy o wyjaśnienia swoich wypowiedzi.

Warto przypomnieć też rozmowę Sergiusza Ryczela z Wojtkiem Szczęsnym, zarejestrowaną przez nc+:

"Nie masz już tak pewnej pozycji w Romie, jak kiedyś w Arsenalu. Na pewno nie grałeś w ... - zaczął Ryczel

W Lidze Europy z Astrą Giurgiu - przerwał mu Szczęsny

Tak, rozumiem że to było zgodne planem ... - prowokował dziennikarz

Nie grałem, tak samo, jak trzy czwarte zespołu. Ja wiem, że to fajnie brzmi: "Wojtek Szczęsny nie zagrał w meczu". Na pewno lepiej niż: "Wojtek Szczęsny nie zagrał w meczu, bo trzy czwarte zespołu odpoczywało ale ma na tyle pewną pozycję w drużynie, że nie musi grać w meczu, który jest wygrany już przed meczem". - odpowiedział Szczęsny.

Autor: CanisLupus